

Sygn. akt I C 545/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Marta Kołakowska
Protokolant Danuta S.

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 r. w Zambrowie na rozprawie w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę 20.000 złotych

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda A. M. kwotę 20.000,00 (dwadzieścia tysięcy i 00/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 marca 2016r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda A. M. kwotę 6.456,40 (sześć tysięcy czterysta pięćdziesiąt sześć i 40/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę (...),00 (cztery tysiące osiemset siedemnaście i 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 545/16

UZASADNIENIE

Powód A. M. złożył pozew o zapłatę kwoty 20.000 złotych przeciwko (...) S.A. w W. tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wskazał, iż w dniu (...) roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym J. i J. M. (1) ponieśli śmierć na miejscu. J. M. (2) był bratem powoda. Wiadomość o jego śmierci wywołała u powoda silny wstrząs psychiczny, uczucie krzywdy i cierpienia.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości jako niezasadnego.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu (...) roku w Z. na ulicy (...) doszło do wypadku spowodowanego przez Z. T.. Naruszył on nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc remontowaną ulicą (...) od strony W. w kierunku B. kierując samochodem ciężarowym marki M. nr rej. (...) z przyczepą nie zachował szczególnej ostrożności z powodu przemęczenia i zasnął, a następnie najechał na stojące przed sygnalizacją świetlną pojazdy, w następstwie czego pasażerowie znajdującego się bezpośrednio przed Tirem samochodu osobowego oraz następnego samochodu osobowego marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) J. i J. M. (1) ponieśli śmierć na miejscu z powodu odniesionych rozległych obrażeń i bezpośredniego działania ognia. Z. T. został skazany za spowodowanie wypadku wyrokiem Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia (...) roku w sprawie II K (...). Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania powoda A. M. (k. 68v, 30v), zeznania świadków: J. M. (3) (k. 31-31v), B. K. (k. 31), opinię sądowo-psychologiczną (k. 51-59), akta sprawy II K (...) (w załączeniu), akta szkodowe numer PL (...) (w załączeniu).

Pozwany co do zasady nie kwestionował swojej odpowiedzialności, jednakże wnosił o oddalenie powództwa wskazując, że powód i jego zmarły brat prowadzili oddzielne gospodarstwa domowe, mieli własne rodziny, w chwili śmierci zmarły J. M. (2) miał (...) lat i miał w tym czasie osoby bliższe niż brat. Kontakty bracia utrzymywali w sposób okazjonalny, sporadycznie, nie łączyła ich szczególna więź, co wskazuje na brak podstaw do przyznania zadośćuczynienia.

Przeczą temu zeznania powoda oraz przesłuchanych świadków jak również opinia sądowo-psychologiczna.

Powód w swoich wyjaśnieniach i późniejszym zeznaniach (k. 30v, 68v) wskazał, że z bratem łączyła go silna więź, często się odwiedzali, brat mu bardzo pomagał. Brat mieszkał w O., często przyjeżdżał do powoda, również powód jeżdząc dwa razy w tygodniu do W. zajeżdżał do brata. Spędzali razem święta, sylwestry. Powód wskazał, że bardzo przeżył śmierć J. M. (2), długo do siebie dochodził, nie mógł uwierzyć że brat zginął w taki sposób. Brat powoda pozostawił trójkę dzieci, powód nadal utrzymuje z nimi kontakt. Jedno z dzieci jest jego chrześniakiem. Powód raz w miesiącu lub raz na dwa miesiące jeździ na grób brata, co powoduje że na nowo przeżywa jego śmierć. Powód wskazał, że po śmierci brata nie korzystał z pomocy psychologów. Żona powoda J. M. (3) (k. 31-31v) potwierdziła wyjaśnienia męża. Podała, że bracia byli ze sobą bardzo zżyli. Jej mąż bardzo przeżył śmierć brata, nie dał się zaprowadzić do lekarza. Powód zamknął się w sobie, nie chciał rozmawiać. J. był ich częstym gościem, przyjeżdżał w każdą niedzielę, chodzili razem na grzyby, nad rzekę. Brat męża pomagał im w gospodarstwie jeśli była taka potrzeba. Świadek potwierdziła, że utrzymują kontakty z dziećmi zmarłego, ale są to kontakty okazjonalne, bo mają one swoje rodziny. Zeznania te potwierdzają również zeznania sąsiadki powoda B. K. (k. 31). S. stwierdziła, że brat powoda J. bardzo często go odwiedzał, przyjeżdżał z żoną i z dziećmi. Relacje powoda ze starszym rodzeństwem nie były tak bliskie, to właśnie z J. wyjeżdżał na wakacje, jeździli na ryby. Świadek potwierdziła, że po śmierci brata powód zamknął się w sobie, był jakby nieobecny, stracił energię. Żona powoda rozmawiała z lekarzem i dawała mężowi jakieś leki, gdyż sam nie chciał iść do lekarza.

W sprawie powołano dowód z opinii biegłego psychologa (k. 51-59). W swojej opinii biegła stwierdziła, że nagła strata brata napełniła powoda bólem, poczuciem krzywdy, był on przygnębiony, czuł się osamotniony, jego stan psychiczny można określić mianem fizjologicznej reakcji żałoby, nie korzystał z pomocy medycznej ani wsparcia psychoterapeutycznego. Aktualnie stan psychiczny powoda jest dobry, nie doszło do trwałych niekorzystnych zmian w jego osobowości, nie ma też podstaw do stwierdzenia długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Tragiczny wypadek z dnia (...), w którym powód stracił brata i bratową był przeżyciem traumatycznym, ale nie doprowadził do dezorganizacji jego życia, powód pogodził się z losem wspierany przez rodzinę. Powód nie korzystał z pomocy psychiatrycznej ani psychologicznej. W czasie żałoby przyjmował leki podawane przez żonę, nie ujawniał myśli ani tendencji samobójczych. Aktualnie jego stan psychiczny jest wyrównany, nie zdradza symptomów lęku, niepokoju, istotnego obniżenia nastroju. Bezpośrednio po tragicznej śmierci J. M. (2) powód przeżywał żałobę, ale objawy nie wykraczały poza ramy reakcji fizjologicznej, adekwatnej do sytuacji. Okres żałoby po zmarłym bracie został zakończony. Pamięć o nim i wspomnianie uruchamia nadal tęsknotę i poczucie żalu. Biegła wskazała, że powód utrzymywał prawidłowe relacje ze swoim bratem i nagła, niespodziewana śmierć brata była dla niego traumatycznym przeżyciem. Brat towarzyszył mu w dzieciństwie i w dorosłym życiu. W młodości wspólnie pracowali, a po założeniu rodziny brat pomagał mu w gospodarstwie, służył radą, wspólnie spędzali święta i wolne chwile. Brat był dla powoda autorytetem i wsparciem, pomagał finansowo. Powód zawsze mógł na niego liczyć. Biegła stwierdziła, że ich więź emocjonalna była silna. W ocenie Sądu należy uznać opinię biegłego psychologa za wiarygodną i odzwierciedlającą stosunki panujące między braćmi.

W świetle powyższych ustaleń powództwo oparte na art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc należało uznać za zasadne.

Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony w utrwalonym orzecznictwie sądowym, iż „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (tak Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. w sprawie III CZP 76/10; LEX nr 604152). Nadto zauważyć należy, iż jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 6 września 2012 r. w sprawie I ACa 739/12 (LEX nr 1223205) „Wprowadzenie do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c. nie stanowi o powstaniu roszczeń o zadośćuczynienie w przypadku śmierci osób bliskich dopiero od momentu jego wejścia w życie, niewątpliwie zaś ułatwia dochodzenie

tego roszczenia. Jednakże w przypadku osób, których dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej naruszone zostały czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed wejściem w życie tego przepisu, jedyną podstawą ich roszczeń o zadośćuczynienie jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24. k.c.”. Zgodnie zaś z brzmieniem art. 448 zd. 1 kc „w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia”.

W aktualnym orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09 opubl. L., z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, z dnia 10 listopada 2010 r. OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15, z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC 2011, Nr B, poz. 44, str. 116). Zawarty w treści art. 23 k.c. katalog dóbr osobistych podlegających ochronie ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane, jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Nie ulega wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c.

Mając na uwadze powyższe należy jednocześnie pamiętać także i o tym, iż wysokość zadośćuczynienia należnego uprawnionemu z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych musi spełniać funkcję kompensacyjną, czyli zatrzeć lub co najmniej złagodzić następstwa naruszenia dóbr osobistych. Ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi. W doktrynie przyjmuje się, że dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności jak rodzaj naruszonego dobra prawnego, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy (por. komentarz do art. 448 kc, Agnieszka Rzetecka-Gil, Lex 2011). Jeszcze szerzej analizą pojęcia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia zajął się Sąd Apelacyjny w Gdańsku, który w wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r. w sprawie VACa 646/12 (LEX nr 1220462) wskazał, iż „Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. U. te kryteria należy wskazać, że okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 k.c. to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego”. Z drugiej zaś strony należy mieć jednak na uwadze, że zadośćuczynienie nie może być sumą nadmiernie wygórowaną. Nie może stanowić takiego przysporzenia, które w znaczny sposób zmieniliby sytuację majątkową uprawnionego, nie tylko rekompensując doznaną krzywdę, ale też przynosząc satysfakcję z osiągniętego wzbogacenia.

Wreszcie podzielić należy słuszne stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi wyrażone w wyroku z dnia 7 lutego 2014 r. w sprawie I ACa 1019/13 (LEX nr 1439181), iż czynnik czasu może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia, gdy

jest ono dochodzone po upływie znacznego okresu czasu od naruszenia dóbr osobistych. Upływ tego czasu pozwala między innymi ustalić rzeczywisty wpływ naruszenia dóbr osobistych na dalsze życie powoda.

Sąd przekładając wszystkie wskazane powyżej przesłanki, którymi winien się kierować przy ustalaniu wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia, uznał, iż żądanie powoda jest zasadne.

I tak, w świetle wiarygodnych, w ocenie Sądu, zeznań powoda, potwierdzonych zeznaniami świadków J. M. (3) – żony powoda oraz B. K. sąsiadki powoda, należy przyjąć, że był on niewątpliwie związany ze swoim bratem, łączyły ich silne więzy rodzinne. Brat był dla powoda autorytetem, pomagał mu, wspierał go. Zawsze mógł na niego liczyć. Po jego śmierci powód czuł smutek, tęsknotę i żal. Okres żałoby trwał dość długo. Powód nie mógł pogodzić się z tym, że stracił brata w tak nagły, tragiczny i przedwczesny sposób. Sąd wziął również pod uwagę, że śmierć brata, choć była dla powoda przeżyciem traumatycznym, nie zmieniła w znaczącym stopniu jego życia. Powód nie korzystał z pomocy lekarzy specjalistów.

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane dowody, uznane przez Sąd za wiarygodne oraz mając na względzie utrwaloną wykładnię dotyczącą zadośćuczynienia, przyjąć należało, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, „odpowiednia suma” w rozumieniu art. 448 k.c. należna powodowi A. M. tytułem zadośćuczynienia winna wynosić 20.000 złotych, czyli sumę o jaką wnosił. Ponadto Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzone przez niego odsetki od dnia 01 marca 2016 roku do dnia zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zasądzając od strony pozwanej na rzecz powoda zwrot opłaty sądowej, zwrot kosztów opinii biegłego oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego.